MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 10 MAJA 1943 r.

/ P o r a n n y /

Cześć pierwsza

I.
Dotyczące Polski.

BRESLAU, po angielsku, 6.V., g.23.30.
Dzisiaj Sikorski przemówił znowu, oczywiście pod presją brytyjskiego rządu. Ogólne wrażenie z przemówieniatego można określić najlepiej jako wymuszony i widocznie nieszczery akt kurtuazji w stosunku do arcykriminalistów z Kremla. Mógł on wypowiedzieć wszystko w jednym następującym zdaniu : " Churchill polecił mi podziękować Stalinowi za list, bardzo uprzejmy, skierowany do moskiewskiego korespondenta Times,a." Tamniemniej w przemówieniu tym widać było ślady wewnętrznego niepokoju. W prawieże widmowy sposób Sikorski podkreślił, że stale pragnie dowiedzieć się co stało się z półtora miljonem Polaków, którzy zaginęli. Przypomniał on również swym słuchaczom, że w roku 1941 Stalin dał mu te same zapewnienia, które ostatnio opublikował londynski Times i NYT.. Innemi słowy Sikorski wypowiedział nieśmiało opinię, że sytuacja nie uległa zmianie na skutek ostatniego oświadczenia Stalina. Należy jednakowoż wziąć pod uwagę, że nieszczęsny Sikorski zajmuje całkowicie fikcyjną pozycję. Musi być w kłopotliwej sytuacji reprezentując Polaków i nie będąc nawet w możności wywarcia nacisku na przeprowadzenie dochodzeń co do losu, który spotkał półtora miljona jego rodaków. Wyrażając zgodę na stwierdzenie ,że wniosek do M.C.K. w sprawie Katynia należy uważać za upadły, wykazał całkiem jasno, że jest raczej płaszczykiem dla Edena. Teraz jednak jego słaba i nieprzekonywująca odpowiedź Stalinowi dowodzi jasno dwóch faktów : 1. że nie może przejść do porządku nad sympatjami brytyjskiego rządu w stosunku do bolszewików i 2. ,że jest całkowicie świadom bezwartościowości bolszewickich zapewnień na przyszłość. O ile chodzi o pełne hipokryzji zapewnienie Stalina co do utrzymywania dobrych sąsiedzkich stosunków z powojenną Polską., to w Europie istnieje mało chęci do dyskusji poważnej nad tymi zagadnieniami. Wszyscy sąsiedzi Sowietów od Finlandji po Rumunie zdają sobie sprawę, że programem bolszewizmu jest agresjae ,czy to zbrojna, czy to w drodze propagandy, czy też w obu formach. Dlatego też walka przeciw zarazie sowieckiej w Europie osiągnęła stopień zjednoczenia, nie mający równego sobie w historii.

7.V. g.00.15.
W artykule zatytułowanym " Zwycięstwo mocarstw przeciwosiowych oznaczałoby zniszczenie Polski ". Dziennik szwedzki " Haelsingbords Dagblad " zauważa, że groby w Katyniu są dowodem co oznaczałoby dla Polski zwycięstwo Sowietów. W lesie katyńskim zamordowano 1/3 oficerów armii polskiej, a miljon pięćset ludności cywilnej, deportowanej do Sowietów zniknęła bez śladu.

po angielsku, g.22.30.
Lord Haw Haw / William Joyce / w swej codziennej pogadance zajął się przemówieniem Wyszyńskiego. Zauważa on,co nastepuje : Ten obrońca bandy żydowskich morderców z Moskwy zadawala się stwierdzeniem,że rzekomo 10 % zaginionych Polaków zostało wysłanych do Persji, a pozatym wybucha serią niezwykle gorzkich wyrzutów w stosunku do Polaków, którzy nie chcieli walczyć ramię przy ramieniu z bolszewikami na froncie wschodnim. Najciekawszą może częścią interview było godne uwagi stwierdzenie Wyszyńskiego, że te polskie osobistości, których zadaniem było czuwanie nad interesami Polaków w Sowietach, zostały albo wydalone z kraju, albo uwięzione pod zarzutem szpiegostwa i rozszerzania wiadomości nieprzyjaznych dla Związku Sowieckiego. Nie ulega wątpliwości, że jeśliby którykolwiek z tych polskich przedstawicieli był odkrył przypadkiem potworności Katynia i zapytał kiedy, jak i dlaczego ofiary te zostały zabite , to niewątpliwie pono-

siłby odpowiedzialność za przewinienie o wiele cięższe, niż szpiegostwo, względnie rozgłaszanie wiadomości i napewno spotkałby go ten sam los, jaki spotkał oficerów, których ciała odkrył. Sam fakt, że bolszewicy uważali za stosowne tak drastycznie rozprawić się z komisją polską, na której działanie się zgodzili, jest dostatecznie wymowny. Gdy Wyszyński kończy , podkreślając niewdzieczność Polaków, jestem przekonany, że wielu ludzi w Wielkiej Brytanii zapyta gdzie leżą granice słusznej wdzięczności. Cynizm, pełen zimnej krwi bolszewickiego komisarza, nie wymaga komentarzy. Sowiety tłomaczą obecnie Sikorskiemu i jego grupie, że muszą być realistami, a Churchill i Eden dopomagają im. To nie jest realizm traktowanie okropności Katynia tak, jakgdyby one nigdy nie miały miejsca. Realizmem byłoby natomiast, gdyby polska kasta wojskowa zgodziła sie w sierpniu 1939 na uznanie skromnych żądań niemieckich. Odrobina realizmu tego rodzaju, byłaby wystarczyła do zachowania niepodległości Polski i pokoju w Europie. Jednakowoż rozwiązanie tego rodzaju byłoby pozbawiło Żydów możności rozpętania wojny dla zemsty nad Niemcami. Dla tej tylko przyczyny politycy w Londynie , w Paryżu i Washingtonie nie próbowali wytłomaczyć swym polskim ofiarom potrzeby realizmu; w grę nie wchodziła kwestja Polski, lecz kwestja czy Żydzi mają zapanować nad światem.

BREMEN, 7.V., po angielsku, 14.30.
Cytuje zeznania jeńca wojennego sowieckiego, który znajdował sie w karnej kompanii piechoty sowieckiej. Przed wojną był on skazany na 5 lat ciężkich robót i pracował w przemysłowym mieście Norylsku. W kopalniach niklu, miedzi i węgla pracowało tysiące Polaków. Zostali oni przysłani z dawnych polskich terytoriów. Ten sam los dzielili oficerowie i żołnierze łotewscy. W roku 1941 jeńcy polscy zostali wycofani z kopalń i wysłani w niewiadomym kierunku. Wobec straszliwego odkrycia w lesie katyńskim, prawdopodobnym jest, że także i ci polscy jeńcy zostali " skatynizowani ".

NBBS./Oś/,po angielsku, 7.V.g.20.30.
Dziś w Londynie komentator polski stwierdził, że oświadczenie Sikorskiego jest tak jasne, iż nic nie można do niego dodać. Stwierdził on, że emigranci polscy podzielają pogląd Sikorskiego, iż niema przyczyny, dla którejby nie miały zaistnieć przyjazne stosunki między Polską i Sowietami, o ile , jak podkreślił generał, pewne warunki zostaną dochowane. Jeden z tych warunków dotyczy granic wschodnich Europy, drugi wypuszczenia tysięcy Polaków, z kobietami i dziećmi włącznie, którzy dotąd pozostają w Sowietach. Stanowisko Polaków można określić jako przyjazne, lecz zdecydowane. Wyszyński w oficjalnym oświadczeniu dla brytyjskich i amerykańskich dziennikarzy zestawił listę pretensji rosyjskich w stosunku do Polaków. Omawiając kwestje Polaków , znajdujących sie w Związku Sowieckim, Wyszyński scharakteryzował polskie twierdzenia jako kłamstwo i oświadczył, że po wydaniu zezwolenia ostatniej partii Polaków na opuszczenie Rosji, władze sowieckie nie otrzymały w tej kwestji dalszych prób. Oficjalne oświadczenie rosyjskie stwierdza, że rząd polski nadużył rosyjskiej wspaniałomyślności i korzystał: że wszystkich koncesji dla wytwarzania trudności. Personel Ambasady w Moskwie jest nadto oskarżony o szpiegostwo i rozsiewanie szkodliwych wiadomości. - Prasa polska w naszym kraju, ostro cenzurowana wita przyjaźnie list Stalina do korespondenta Timesa, dodając jednak, że słowa nie wystarczą i że dobre chęci Rosjan muszą być poparte czynami. - Korespondent brytyjski, wypowiada w depeszy z Washingtonu opinię, że rząd Stanów Zjednoczonych uważa się za zobowiązany do przyjęcia z pomocą Polakom. Podkreśla on, że w Ameryce żyje miljony poddanych amerykańskich polskiego pochodzenia i prezydent Roosvelt liczy się z ich opinią ze względu na przyszłe wybory prezydenta. - Dzienniki szwajcarskie szeroko zajmują sie sprawą Polski. Jak się zdaje , w Szwajcarii istnieje dużo sympatii dla Polaków. "Tribune de Genève" uważa za rzecz naturalną , iż Polacy nie zapomnieli, że Rosja raz jeszcze wzięła udział w podziale ich kraju. Np. w roku 1939 Czerwona Armia zajęła wschodnią Polske, przyczem nie zrobiono żadnego wysiłku, by skomunikować sie z rządem polskim.

Pogadanka na temat różnic polsko-rosyjskich. Konflikt polsko-rosyjski nie znajduje się na drodze do rozwiązania. Należy rozróżnić między językiem dyplomatycznym, w którym wyjaśnia się stanowiska i przedmiotem sporu. Odpowiedź Stalina, że chce widzieć silną i niepodległą Polskę nie wywarła na nas wrażenia. Ostatecznie trudno, by mógł dać inną odpowiedź. Stwierdzenie jego, że byłby szczęśliwy z porozumienia się z Polską , gotową do utrzymania dobro-sąsiedzkich stosunków z Rosją jest raczej deprymujące. Czyż jest dowodem dobro-sąsiedzkich uczuć robienie ustępstw , nie otrzymując wzamian nic ?. Czy można uważać Polaków za dobrych sąsiadów, jeśli nalegają na zatrzymanie obszarów, które posiadali przed 1 września 1939? Sikorski ze swej strony oświadcza, że chętnie widziałby porozumienie z Sowietami, jednakowoż jest zaniepokojony faktem, że wielka liczba Polaków w Sowietach pozostała bez opieki i pomocy swego rządu. Powołuje się on ponownie na swe przemówienie z dnia 4 maja, w którym oświadczył, że tak on, jak i jego rodacy, nie zgodzą się na poświęcenia, któreby naruszały suwerenność przedwojennej Polski. Jak widzimy martwy punkt między Polakami i Rosjanami istnieje stale. Wydaje się nam, że zasadniczą rzeczą jest kwestja ustalenia polskich wschodnich granic. Rosja chce zatrzymać conajmniej to, co zabrała w 1939 roku, Polacy, z drugiej strony uważają, że naszym obowiązkiem jest stać na podstawie gwarancji z marca 1939 i następnych, z których wynika, że Polska nie poniesie strat terytorialnych w obecnej wojnie. Narazie Rosjanie wstrzymują się z powołaniem do życia innego polskiego rządu w Moskwie, jednakowoż jasno dali do zrozumienia, że typ rządu, na którego czele stoi Sikorski, nigdy nie będzie im odpowiadać i że podejmą stosunki z rządem mniej reakcyjnym. Ze względu na potrzeby militarne, Rosja weszła i chce utrzymać niewygodne przymierze z wielkiemi demokracjami. O ile jednak chodzi o małe narody, to Kreml nalega na to, by ich rządy miały pewne ideologiczne pokrewieństwa z sowieckim światopoglądem. Publiczność jest ,niestety, albo zupełnie nie , albo bardzo mało informowana o konflikcie. Prasa usiłuje wmówić w nią, że obie strony dążą , z całą dobrą wolą, do załatwienia konfliktu. Nic podobnego w rzeczywistości nie egzystuje. Sikorski wypowiada się w sposób umiarkowany dlatego, że będąc zależnym od naszego rządu, nie może szczerze się wypowiadać. Tymczasem spór trwa i zaostrza się. Nasza lewica poprowadziła kampanie przeciw Polakom, nie bez sukcesów, podczas gdy prawica jest zaniepokojona, że Stalin może mieć zamiary imperialistyczne nie tylko w stosunku do Polaków, ale także i innych narodów./Komentator kończy stwierdzeniem, że W.Brytania powinna przedewszystkiem prowadzić swoją własną polityke i dbać przedewszystkiem o swoje własne interesy /.

RENNES, po francusku, 7.V.11.45.
Miarą polskiej reakcji na masakre w Katyniu jest wiadomość, że dowódca wojsk polskich na Bliskim Wschodzie zarządził nabożeństwo za zamordowanych w Katyniu oraz za wszystkich tych, którzy zgineli z zimna i z głodu pod panowaniem Sowietów.

PARYZ., po francusku, 7.V.g.20.
Od 15-tu dni anglo-amerykańska dyplomacja czyni wspólne wysiłki nad przywróceniem normalnych stosunków między rządem polskim i sowieckim. Nieoczekiwanie Sowiety obróciły w niwecz wysiłki Aliantów . Wyszyński oświadczył, że pewna liczba urzedników dyplomatycznych polskich była szpiegami na żołdzie niemieckim i, że niektórzy z nich zostali deportowani na Syberię. Jak mogą Wielka Brytania i Stany po tym fakcie doprowadzić do harmonijnej współpracy dwa rządy, oskarżające się na wzajem o morderstwa i szpiegostwo ? . Tymczasem ambasador polski opuścił Samarę, udają się samolotem do Teheranu. Oskarżenie o szpiegostwo, wysunięte natychmiast po pojednawczym oświadczeniu Stalina, wprawiło w kłopot amerykańskie koła dyplomatyczne, które straciły wiarę w możność osiągnięcia porozumienia miedzy Sowietami i polskim rządem widmowym.

g.22. W przeglądzie politycznej sytuacji Alfred Lefaur omawia oświadczenie Wyszyńskiego i stwierdza, że zerwanie stosunków dyplomatycznych między Rosją Sowiecką i Polską było cieżkim ciosem dla Anglosasów, [illegible]
[illegible] Dek[illegible] [illegible] ", [illegible]
[illegible], że [illegible] silnej i
[illegible]

dla Anglosasów, gdyż wykazało istnienie głębokiej rysy w bloku t.
zw. Narodów Zjednoczonych. Deklaracja Stalina była " coup de thé-
atre ", w której z makabrycznym cynizmem oświadczył on , że prag-
nie silnej i niepodległej Polski. Sikorski zrozumiał dobrze groźbę
ukrytą w tej deklaracji, czemu dał wyraz w swym sceptycznym oświa-
dczeniu w parę godzin później, kiedy wyraził zdziwienie, że obietni-
ce Stalina dawane są w chwili, gdy ambasador polski opuszcza U.S.S.R.
a setki Polaków wysyła sie do sowieckich obozów koncentracyjnych.
Podana przez Wyszyńskiego decyzja Stalina o zesłaniu polskich urzę-
dników dyplomatycznych na Syberię jest absolutnie bez precedensu
w historii i została ona podana do wiadomości w czasie, gdy Roos-
welt wysyła Daviesa do Moskwy dla łagodzenia różnic miedzy Polską a
U.S.S.R., a Churchill, ze swej strony chce wziąć udział w rozmo-
wach między reprezentantem Washingtonu a rządem moskiewskim. Jak
Churchill i Rooswelt ukryją swą " dekonfiturę " wobec świata ? W
całej tej sprawie nieszczesny Sikorski jest najbardziej godny poli-
towania. Tak dużo obiecywał sobie po Anglosasach i tak bardzo wie-
rzył w ich obietnice. Dziś w nocy ogarniają go pewno czarne myś-
li gdy rozważa nad losem emigranta, a doświadczenia jego będą nauką
dla innych emigrantów, z różnych krajów, którzy łudzili sie opieką
Anglosasów.

WEICHSELSENDER, po polsku, 7.V.g.13.39.

Nacisk Sowietów na polskie koła emigracyjne jest tak silny, że trudno przewidzieć przyszły rozwój wypadków. Nie ulega wątpliwości, że bolszewicy zrobili sie protektorami Żydów i domagają się wprowadzenia przedstawiciela tej rasy w skład t.zw. polskiego rządu emigracyjnego. Korespondenci neutralni z Londynu wymieniają żydowskiego ex-profesora Uniwersytetu Krakowskiego jako członka Gabinetu. Żydzi często krytykowali rząd gen. Sikorskiego i domagali się bardziej realnego stanowiska w stosunku do żądań sowieckich.

Eden nazwał Katyń " niemiecką bajką ". Poniżającym jest widzieć przedstawiciela narodu, który sam siebie nazywa cywilizowanym, zajmującego takie same stanowisko jak bolszewicy, którzy nazwali Katyń " odkryciem archeologicznym ". Gdy czytamy o Katyniu, zdajemy sobie sprawę, że w razie bolszewickiego zwycięstwa, ten sam los stałby sie naszym udziałem, z tą różnicą jednak, że nie byłoby nikogo, ktoby odkopał nasze ciała i pochował w poświeconej ziemi.

BUDAPESZT, po węgiersku, g.21.40, 7.V.

Niemieckie koła polityczne śledzą z zainteresowaniem szybką odpowiedź Sikorskiego na oświadczenie Stalina i rozwój konfliktu. Uważa sie, że spór między obома krajami nie ulega złagodzeniu. Daily Herald cytuje artykuły dzienników polskich, wychodzących w Londynie, malujących nastroje tamtejszych kół polskich. Z artykułu tego widać, że masakra katyńska wywarła głębokie wrażenie. News Cronicle stwierdza, że prasa polska w W.Brytanii jest nieodpowiedzialna i szkodzi sprawie Aliantów.

ZEESEN, 6.V. g.19.30. , po arabsku

Według oświadczenia amerykańskiego ministra informacji na temat Katynia wydaje się, że między nim a brytyjskim ministrem Spraw Zagranicznych nastąpiło porozumienie w sprawie katyńskiej, którą uważa sie za niewiarygodną, pomimo wyników międzynarodowej komisji lekarskiej.

po angielsku, g.21. W ostatnią niedzielę dziekan Canterbury powiedział, że naród brytyjski mógłby się wiele nauczyć od czerwonych. Być może, dziekan miał na myśli, że brytyjscy bolszewicy mogliby wziąć parę lekcji jak powinno sie strzelać do ludzi w tył głowy i wrzucać ich następnie do masowych grobów. Nikt nie może zapomnieć okrucieństw popełnionych przez bolszewików pod reżimem terroru.

TRANSOCEAN, po angielsku, 7.V. g.16.44.

Oświadczenie Wyszyńskiego charakteryzuje sie na Wilhelmstrasse, jako nowe, sensacyjne oskarżenie Sowietów.

/ następuje przytoczenie treści znanego oświadczenia Wyszyńskiego/. Koła Wilhelstrasse są zdania, że oświadczenie Wyszyńskiego potwierdza metodyczną likwidację Polaków w Rosji Sowieckiej i pozwala przypuszczać, że tragedja polska jest znacznie większa, niż można było dotąd przypuszczać.

g. 17.16. Koła sztokholmskie szczegółowo zajmują się oświadczeniem Wyszyńskiego, które potwierdza ostry i nieprzyjazny ton Sowietów w stosunku do polskiego rządu emigracyjnego. Wyszyński zarzuca emigrantom polskim, że współpracowali z Rzeszą, co zostało zaprzeczone tak przez polskich emigrantów , jak i przez Niemców. Wyszyński zarzuca dalej, iż władze polskie nie ustają w rozgłaszaniu fałszywych wiadomości na temat stosunków polsko-sowieckich.

DNB, po niemiecku, 7. V. g. 11.02.

Lord Strabolgi w dzienniku "La Razon" , wychodzącym w Buenos Aires żąda, by Polska otrzymała Prusy Wschodnie wzamian za zrzeczenie się wszelkich roszczeń do terytoriów wschodnich. Polska otrzymałaby także Prusy Zachodnie, przyczem Niemców należałoby deportować na zachód i południe Niemiec. W ten sposób możnaby już obecnie załatwić spór polsko-sowiecki, przytem Zjednoczone Narody wraz ze Stanami Zjednoczonymi musiałyby zagwarantować nowe granice.

VICHY. , po francusku, 7. V. g. 12.30.

Pogadanka polityczna. Obecnie los Polski potwierdza trafność uwagi Lavala, wypowiedzianej w roku 1940 ; " Nie można zabrać ze sobą ojczyzny, gdy się emigruje ". Prasa brytyjska zajmuje to samo stanowisko, co rząd, grzebiąc całą sprawę. "Observer" stwierdza, że Polska jest częścią cywilizacji zachodniej, podczas gdy Rosja należy do Wschodu. " Times " nadmienia, że prasa sowiecka atakuje wyłącznie niektórych członków polskiego rządu. Tenmniemniej stwierdzić trzeba, że dojście do porozumienia będzie trudne. W każdym wypadku, jak długo Rada Narodowa pozostanie w niezmienionym składzie, tak długo niema nadziei na poprawę sytuacji. Wkrótce Sikorski spotka się z zarzutem morderstwa oficerów polskich. "P.M." nie waha się stwierdzić ; " Amerykanie powinni wyciągnąć z tego naukę, że reakcyjny charakter niektórych rządów , takich jak polski, jugosłowiański i grecki stanowią przeszkodę w osiągnięciu stałego pokoju w Europie."

RZYM, po włosku, 7. V. g. 20.

Według wiadomości nadchodzących z Washingtonu Roosvelt wysłał do Sikorskiego drogą powietrzną list odręczny, w którym pragnie go skłonić do ustępstwa na rzecz Sowietów, tak, by można było doprowadzić do porozumienia w sporze, który zagraża Zjednoczonym Narodom.

6. V. , po arabsku, g. 19 przytacza artykuł "Timesa" na temat oświadczenia Stalina i stwierdza, że oświadczenie to jest jasnym dowodem, iż bolszewicy chcą rozszerzyć swoje wpływy i władze na wschodnią Europę z błogosławieństwem W. Brytanii.

g. 19. , 7. V. cytuje oświadczenie Wyszyńskiego na temat akcji szpiegowskiej , prowadzonej przez członków Ambasady polskiej oraz oświadczenie " News Cronicle ", atakujące rząd polski i domagające się, by rząd brytyjski przyhamował ton prasy polskiej w Wielkiej Brytanii.

... MOSKWA ... 7. V. o różnych godzinach i w różnych językach podaje pełny tekst oświadczenia Wyszyńskiego.

0.045. Swiat zna tylko ułamki prawdy na temat sposobów, którymi Hitler wprowadza w życie swój z zimną krwią obmyślony plan wytępienia narodu polskiego. Polacy, przymusowo zmobilizowani do armii hitlerowskiej, którzy poddali się wojskom sowieckim, dają nowe świadectwo potwornym okropnościom stale dokonywanym w Polsce. Jeniec Jan Kwaśniewski ze Starogradu opowiedział jak w październiku 1939, Niemcy zabili jego ojca i braci oraz pozbawili matkę domu i własności. W tym czasie ... znajdował się on poza domem, ... jednakowoż później został złapany przez S.S. i wysłany do obozu koncentracyjnego koło Szczecina. Na wiosnę 1942 zrobiono z niego Niemca i wysłano na front, gdzie przy pierwszej okazji ... poddał się do niewoli. Inny jeniec wojenny Leon Szyszka oświadczył ; " Gdy wojska niemieckie wkroczyły do Wjazdowej, ogłoszono, że wszyscy Polacy są wyjęci z pod prawa.

Bandy hitlerowców rabowały sklepy polskie i jeśli ktorykolwiek z Pola-
ków probował się bronić był natychmiast zastrzelony, względnie zamor-
dowany. S.S. rewidowała każdy dom i uprowadzała mężczyzn oraz kobie-
ty, którzy następnieznikęli bez wieści. Po miesiącu połowę mieszkań-
ców miasta zaaresztowano, część z nich zabito, a część wysłano do obo-
zu koncentracyjnego. Pięć mil od Wjazdowej znajduje się wioska Groli-
czyn. Tuż obok wioski jest mały lasek. Niemcy zaprowadzili tam swe
ofiary, zbierając je z całej okolicy. W tym lasku na polanie zastrze-
lono i pochowano we wspólnym grobie więcej niż 6.000 Polaków.

ANKARA., po turecku, 6.V.g.19.15.

Anglicy zajmują się bardzo przyszłym losem państwa polskie-
go. Eden oświadczył, że napięcie między Rosją i Polską zmniejszyło
sie / sic !/. Streszczenie przemówienia gen. Sikorskiego przez radio.

DOMEI., po angielsku, 6.V.19.10.

"Nippon Times", wychodzący w Tokio, jest zdania, że spór pol-
sko - sowiecki wykazał nietylko brak jedności w obozie Aljantów, ale
również uwypuklił stanowisko, jakie W.Brytania zajmuje wobec swych
sprzymierzeńców. Nic bowiem nie może być jasniejszego, jak perfidja
W.Brytanii w stosunku do Polaków. Jakkolwiek nieznamy szczegółów
sporu, to jednak jest jasne, żeW.Brytania gotowa jest poświęcić Po-
laków, by zdobyć łaski swego bardziej potężnego sowieckiego sprzymie-
rzeńca. Długa lista b. "przyjaciół" pieszczonych, użytych, a później
bezlitośnie odrzuconych, gdy przestali być potrzebni, świadczy o słu-
szności określenia W.Brytanii jako " perfidnego Albionu ".

CBS., po angielsku, 7.V. g.14.

Bill Downs opowiada wrażenia z konferencji prasowej w Moskwie.
Rząd sowiecki wyłożył wszystkie swoje karty na stół, by świat mógł
zobaczyć rosyjską interpretację wypadków, które doprowadziły do za-
wieszenia stosunków z Polską. Wyszyński przedstawił rosyjski punkt
widzenia w sporze polsko-rosyjskim reporterom Stanów i W.Brytanii w
długim wywodzie do godz. 2.30 rano. Wyszyński, siwy, gładko wyglądający
prawnik, odczytał swe dwatysiące słów liczące oświadczenie o stosunk
kach polsko-sowieckich podobnie jak ktoś, co odczytuje i dodaje kolu-
mny cyfr. To jest ton, który panuje nad tą długą listą miażdżących os-
karżeń przeciwrządowi polskiemu. Oświadczenie to warte jest dokładne-
go zbadania. Odegra ono dużą rolę w rozwoju dyplomatycznych stosun-
ków we wschodniej Europie w przyszłości. Ale najweselszą ze wszyst-
kiego była uwaga, którą kończyło się oświadczenie Wyszyńskiego. Mówi
ona, że fałszywe przeciwsowieckie stwierdzenia nie mogą przeszkodzić
w naprawdę przyjaznych stosunkach sowiecko-polskich, które leżą w in-
teresie obu narodów. Wyszyńskiego zapytano czy rząd sowiecki podejmie
stosunki z rządem Sikorskiego. Odpowiedział, że stosnki są obecnie za-
wieszone i wobec tego przedwczesnym byłoby dyskutować na ten temat. To
będzie zależeć od konkretnych warunków, on jednak nie zamyka drzwi dla
takiej możliwości. W końcu dorzucił, że rząd polski powinien się zas-
tanowić nad krokami, które powinien przedsięwziąć.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

ANKARA, po turecku, 6.V.19.15.

Zdenerwowanie we Włoszech wzrasta. Z uwagi na stratę całego
włoskiego imperium w Afryce, Mussolini uważałza niezbędne zwrócenie się
do ludu włoskiego. Niewątpliwym jest, że dla Włoch nastały czarne
dnie. Obecne przygotowania zmierzają nie do zdobycia z powrotem kolonii
w Afryce, ale do obrony samych Włoch.

III.

Ogólne.

MOSKWA., 7.V., po rosyjsku, g.07.00.

Artykuł wstępny "Prawdy" p.t. "Wszystko dla zwieszenia
siły militarnej ojczyzny".

Sprawozdanie z przemówienia Mussoliniego.

17.49. Tass donosi, że w rejonie Smoleńska Niemcy na drodze
odwrotu umieścili szereg centrów zarazków w nadziei rozszerzenia cho-
rób zakaźnych wśród posuwających sie naprzód wojsk sowieckich.

Część druga.

I.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 7. V. g. 19.00.

Konferencja prasowa wieczorna z 7 maja. Dotychczasowy brak reakcji Anglosasów i emigrantów polskich na oświadczenie Wyszyńskiego był przedmiotem zapytania, skierowanego Braun von. Stummowi na dzisiejszej konferencji prasowej w ministerstwie propagandy. Stumm odpowiedział, że z uwagi na treść oświadczenia, nie będzie rzeczą łatwą dla anglosaskich sprzymierzeńców znaleźć szybką odpowiedź. Stumm podkreślił raz jeszcze, że Wyszyński podał ilość oficerów polskich, których zdołano zebrać, na 2.630. Pozostała ilość oficerów, których Polacy nie mogą się doszukać, a która jest wielokrotnie wyższa, leży w Katyniu. W sprawie zarzutów Wyszyńskiego o rzekomej działalności szpiegowskiej i sabotażowej władz polskich w Z. S. S. R., von. Stumm wyraził przypuszczenie, że chodzić tu musiało o działalność Polaków, zmierzającą do otrzymania informacji o setkach tysięcy deportowanych Polaków, o działalność więc nader niewygodną dla Sowietów.

W związku z tym, Stumm w ostrych słowach protestował przeciwko groteskowym twierdzeniom szefa informacji amerykańskiej Davisa, jakoby Katyń był bajką, skomponowaną przez propagandę niemiecką. Davis śmie twierdzenia takie wypowiadać światu 6-go maja, w chwili, kiedy łańcuch dowodów o Katyniu jest doprawdy zamknięty.

WROCŁAW, po angielsku, 7. V. 23.30.

Ostatnim wydarzeniem w związku z okrucieństwami katyńskimi jest wywiad zastępcy komisarza spraw zagranicznych Wyszyńskiego, udzielony prasie brytyjskiej i amerykańskiej. Wyszyński wypowiadał przedewszystkiem zarzuty przeciwko Polakom z uwagi na ich niewdzięczność. Według Wyszyńskiego Polacy nie pragnęli współpracy z Sowietami, a nie chcąc dostarczyć armii, któraby walczyła ramię przy ramieniu z wojskami sowieckiemi, spowodowali uczucie rozczarowania w Moskwie. Przyznał on, że racje żywnościowe dla t. zw armii polskiej w Rosji zostały zmniejszone ze względu na to, że żołnierze ci nie okazali gorliwości do walki z Niemcami. Wyszyński próbował dowieść, że około 10 % mężczyzn, kobiet i dzieci wysłano do Iranu, lecz nie dał żadnej informacji co do losu pozostałych. Najciekawszą częścią jego oświadczenia jest ta, która omawia działalność polskiej komisji, mającej organizować i kontrolować akcję opieki społecznej nad Polakami w Z. S. S. R. Zgodnie z umową Stalin - Sikorski z roku 1941 komisja ta wysłała pewną ilość swych członków do Rosji, a między innymi znajdowali się znani dyplomaci i starsi oficerowie. Członkowie komisji stwierdzili niebawem, że zadanie ich nie było łatwe. Wyszyński przyznaje, że niektórzy z nich zostali wygnani z Z. S. S. R., podczas, gdy innych uwięziono pod zarzutem szpiegostwa lub wrogich zamiarów wobec Sowietów. Z oświadczenia tego wnosić można, że zarzut szpiegostwa i konspiracji podnoszony był przez bolszewików, ilekroć ktoś z pośród członków komisji skarżył się na traktowanie swych rodaków przez władze sowieckie. Tak więc komisji zezwolono na działalność jedynie pod warunkiem, aby powstrzymała się od szukania prawdy. Jak tylko komisja zaczęła funkcjonować na serio, została rozwiązana, a jego członkowie wysłani z Rosji lub uwięzieni.

Można sobie wyobrażić, jak należy rozumieć wypowiedź Stalina o dobrych sąsiedzkich stosunkach między Polską a Sowietami.

NBBS. / 04/, po angielsku, 8. V. 21.30.

Rosjanie nie zadowoleni są z odpowiedzi polskiej na ostatnie oświadczenie Wyszyńskiego. Odpowiedź tę dał wczoraj wieczór hr. Raczyński. Deklaracja rosyjska oskarżała Polaków o nadużywanie gościnności rosyjskiej, o szpiegostwo i inne działalności anty-sowieckie. Hr. Raczyński odpowiedział kontr-zarzutami, twierdząc, że oskarżenia rosyjskie są fantazją. Korespondenci brytyjscy w Moskwie donoszą, że nastroje tam są burzliwe. Dodają również, że nie uszło uwagi Rosjan, iż polski minister spraw zagranicznych wydał swe oświadczenie po odbyciu konferencji z p. Edenem i gen. Sikorskim.

Prasa moskiewska wciąż jeszcze burzliwie komentuje reakcje Polaków, wznawiając twierdzenia o sabotażu i szpiegostwie. Gen. Sikorski i jego koledzy atakowani są w bardzo ostrej formie.

Być może, że Churchill uda się znów do Moskwy. Podobno jest on osobiście przeciwny temu planowi, lecz namawia go do tego Rooswelt. W kołach oficjalnych przeważa pesymizm co do kwestji stosunków polsko-rosyjskich, a przypuszcza się ,że zadowolić Stalina mogłyby tylko dalekoidące koncesje. Problemy te jednak muszą być załatwione za wszelką cenę.

Joseph E. Davies udaje się do Moskwy jako osobisty przedstawiciel Rooswelta i otrzymał, jak Litwinow zaproszenie do Londynu w swej drodze do Rosji. Davis i Litwinow odbędą podróż oddzielnie. Treść listu, który ma być doręczony przez p. Davisa Stalinowi jest przedmiotem wielu domysłów w Washingtonie, przypuszcza się,że Rooswelt upoważnił swego wysłannika do zaproponowania pewnych koncesji na rzecz Rosji na Bliskim Wschodzie z tem, aby nastawić go łagodniej w sprawie roszczeń terytorialnych wobec Polski.

Jak donoszą, gen. Sikorski odwołał swój plan wyjazdu na Srodkowy Wschód. W Londynie utrzymuje się ,że gen. Sikorskie pozostanie na miejscu, ażeby móc zajmować się nowym kryzysem, jaki powstał w stosunkach rosyjsko-polskich.

Po ostatnim oświadczeniu Wyszyńskiego doszło do nowych demonstracji wojsk polskich na Srodkowym Wschodzie. Wielu mówców w sposób gwałtowny atakuje oświadczenie Wyszyńskiego, stwierdzając, że większość rzeczy, o których mówi jest zupełnie nieprawdziwa.

PARYZ, po francusku, 8. V. 20 g.

Jak donoszą z Londynu, w kołach politycznych mówi się o tym,że rząd Sikorskiego prosił rząd Stanów Zjednoczonych o objęcie reprezentacji interesów polskich w Z. S. S. R.

Msza żałobna za katyńskie ofiary / powtórzenie /.

g. 22. Zarzuty sowieckie, skierowane przeciwko polskiemu rządowi widmowemu wywołały w Stanach Zjednoczonych zaniepokojenie,ponieważ koła polityczne uważają, że pogodzenie stron jest już niemożliwe. Do wczoraj liczono jeszcze na to, że Davies będzie w stanie doprowadzić do kompromisu, dziś mówi się w Nowym Yorku, że jedynie Churchill mógłby rozwiązać kryzys, gdyby się udał osobiście do Moskwy.

LAHTI, po chińsku, 8. V. 12. 15.

Gazeta " Kansan Lehti" pisze :Odkrycie katyńskie było początkiem wielkiej działalności dyplomatycznej, lecz było jego przyczyną jedynie formalną. Przepaść między Rosją a Polską powstała głównie na tle sprawy granic. Kiedy wojska niemieckie zmusiły armię polską do zaniechania oporu, bolszewicy skorzystali z sytuacji, w jakiej znalazła się Polska i napadli na nią z tyłu. Wierni swym imperialistycznym zasadom, zdradzają obecnie chęć zachowania na przyszłość tego, co skradli w szczęśliwej chwili. Mówi się o tym, że Kreml przygotowuje rodzaj rządu Kuusinen dla Polski. Próby medjacji ze strony mocarstw Zachodu nie dały rezultatów, sądząc z coraz bardziej zdeterminowanej postawy gen. Sikorskiego, olbrzymie trudności piętrzą się na drodze do porozumienia, choć rząd emigrantów niewątpliwie gotów byłby przymknąć oko na incydent katyński. Sikorski stwierdził, że istnieje granica poza którą żadnemu Polakowi posunąć się nie wolno.

12. 30. Hrabia Raczyński, minister spraw zagranicznych polskiego rządu emigranckiego w Londynie powiedział wczoraj, że obawia się ,iż oświadczenie Wyszyńskiego nie przyczyni się do stworzenia harmonii między Polską a Rosją.

ZEESEN. , po francusku, 8. V. 2. 10.

Dnia 2-go maja uroczyście obchodzono polskie święto narodowe, a Londyn i Washington złożyły hołd Sikorskiemu. Szkoda doprawdy, że Tass wybrał sobie właśnie ten dzień na opublikowanie ostrej krytyki wobec polskiego rządu widmowego w Londynie. Szkoda również, że większość gazet angielskich zastosowała się do instrukcji Moskwy.

Najbardziej jednak szkoda, że właśnie w dniu tym opublikowano sprawozdanie europejskiej komisji, która przeprowadzała dochodzenia w Katyniu. Miejmy nadzieję, że miljon obywateli polskich, przebywających w Rosji Sowieckiej, wbrew swej woli, nie podzielił losu ofiar katyńskich.

TRANSOCEAN., po angielsku, 8.V.13.50.
Jan Kwapiński, minister handlu i przemysłu w polskim rządzie emigrantów bawi w Sztokholmie od końca zeszłego miesiąca. Dawny działacz polskich związków zawodowych przyjechał do Sztokholmu na zaproszenie socjalistów szwedzkich, ażeby uczestniczyć w uroczystościach majowych. Kwapiński stara się zapewnić pomoc kół ekonomicznych Szwecji w powojennej odbudowie Polski.

NPD., po niemiecku, 8.V.,9.45.
Prasa berlińska zajmuje się obszernie oświadczeniem Wyszyńskiego. B.B.Z. pisze: Niewątpliwie celem oświadczenia jest pokrycie afery katyńskiej i wykpienie się z obowiązku dawania informacji o deportowanych do Rosji Polakach.
8.V. g.15.40. Na dzisiejszej konferencji prasowej pytano się o ministra dr. Schmidta, czy t.zw. polski ambasador w Kuibyszewie opuścił już Z.S.S.R. Schmidt odpowiedział, że na ten temat nadeszły już wiadomości i że dalszy pobyt p. Romera w Kuibyszewie nie miałby wiele sensu. Odpowiedź t.zw. polskiego ministra spraw zagranicznych hr. Raczyńskiego na wczorajsze oświadczenie Wyszyńskiego, nie nadaje się bynajmniej do stworzenia harmonii między " Poważnionymi Narodami". Argumenty Raczyńskiego w sprawie deklaracji Wyszyńskiego były te same, jakie podał dr. Schmidt na wczorajszej konferencji prasowej. Schmidt podkreślił szczególnie politykę wygłodzenia żołnierzy polskich oraz brak półtorej miljona deportowanych Polaków. Zapytany o postawę angielską w tej sprawie Schmidt zacytował audycję krótkofalową z Londynu o g. 6.30. dziś rano, w której Londyn nawoływał Polaków w Gen.Gub. do oporu przeciwko Niemcom. Schmidt napiętnował tę perfidną brytyjską politykę jako niezgrabny wybieg, który ma odwrócić uwagę od niedających się już przemilczeć faktów katyńskich. Widoczne jest, że Anglicy chcieliby, aby Polacy stali się męczennikami, gdyż to podtrzymałoby morale londyńskich emigrantów.

RZYM, po włosku, 7.V.22.45.
W Ferrarze odbył się zjazd na cześć Kopernika. Władze miejskie wydały bankiet dla uczczenia włoskich i niemieckich przedstawicieli nauki ; na czele delegacji niemieckiej stał rektor uniwersytetu w Królewcu, dr. Bromberg. Zarówno on, jak i rektor akademii monachijskiej odpowiedzieli na powitalne przemówienie burmistrza.
8.V.g.8.00. - / Jedno zdanie nie dosłyszane /. Kreml chciałby upokorzyć publicznie nominalny rząd polski, który zmuszony był prosić Moskwę o wznowienie stosunków dyplomatycznych. Widocznie Kreml chciałby zapobiec skargom Polaków na wypadek, gdyby odkryto inne groby, takie jak w Katyniu. Ponieważ grobów takich musi być wiele, Stalin chciałby załatwić tę sprawę raz na zawsze. Wyszyński, zapytany, czy Sikorski był osobiście odpowiedzialny za wszystko co się wydarzyło, odpowiedział wymijająco, że tylko ci, którzy znają pozycję Sikorskiego w łonie rządu polskiego, mogliby dać odpowiedź na to pytanie.
g.13.00. W obecności Mołotowa Stalin przyjął ambasadora brytyjskiego. Przypuszcza się, że incydent sowiecko-polski był przedmiotem konwersacji. W międzyczasie koła brytyjskie w Stanach Zjednoczonych wciąż jeszcze dyskutują tę palącą sprawę. Większość prasy upiera się przy tem, że Polacy muszą się przychylić do żądań sowieckich i pożegnać z nadzieją otrzymania zapewnień na temat granic oraz na temat zaginionych w Syberii Polaków.
Msza żałobna wojsk polskich za ofiary katyńskie.
14.00. Dziennikarz szwedzki Jaederlund był w Smoleńsku i odwiedził groby katyńskie, poczem opublikował w " Stockholms Tidningen " swe wrażenia. Donosi on, że dowiedział się od wielu Rosjan mieszkających w pobliżu lasku, że w okresie masakry słyszeli oni w lesie

wiele wystrzałów. Mimo to nikt nie odważył się zbliżyć do obozu, patrolowanego przez OGPU. Każdy z nich wiedział, że w marcu i kwietniu 1940 roku co noc przybywały transporty, pełne polskich oficerów i żołnierzy i kobiet. niezwodni na stracenie. OGPU nie miało nawet czasu obrabować swych ofiar, ponieważ znaleziono tysiące złotych w butach Polaków. Czterech ludzi stało na czele wojska, które przeprowadzało egzekucję. Dziennikarz dodał, że wydział międzynarodowy P.C.K. posiada listę 60.000 zaginionych Polaków i że lista ta będzie obecnie porównana z listą komisii polsko-niemieckiej z Smoleńska.

po angielsku, 8.V. g. 3.30. Pan Eden wciąż jeszcze próbuje przekonać pp. Stalina i Sikorskiego, ażeby doszli do przyjaznego porozumienia. Biedny, nieszczęśliwy Sikorski wciąż się pyta : co się stało z moimi miljonami zaginionych ?. Stalin nie jest w stanie odszukać umarłych, a w ich zmartwychwstanie nie wierzy. Sikorski wie niewątpliwie, że wszyscy zostali zamordowani. Podawanie dłoni mordercy jest być może rzeczą godną p. Edena, który przyzwyczajony jest do brudów, ale napewno nie godną walecznego żołnierza.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

TRANSOCEAN., po angielsku, 8.V., 1.58.

Hirota, komentator ambasady japońskiej w Szanghaju oświadczył w piątek, że niezadługo rozpocznie się ofenzywa japońska na Australię. Dodał on, że Japonia skorzysta z planu, uchwalonego przez Sprzymierzonych w Casablanca, według którego Sprzymierzeni zdecydowali się zająć stanowisko ofenzywne wobec Europy przed zaatakowaniem Azii.

III.

Ogólne.

TRANSOCEAN., po angielsku, g. 17.45.

Z Równego donoszą : w prasie ukraińskiej ukazał się apel do młodzieży ukraińskiej, ogłaszający przymusową służbę o pracy, wprowadzoną przez komisariat Rzeszy na Ukrainie. Ta służba pracy - nowa zupełnie dla ludności ukraińskiej - zapozna młodzież ukraińską z niemieckimi podstawami etyki pracy.